

WIZYTA KSIĘDZA BISKUPA ADAMA SZALA

W ramach wizytacji kanonicznej parafii pw. Chrystusa Króla Ksiądz Biskup Adam Szal odwiedził 20 marca 2015 roku nasze gimnazjum.

Dostojny Gość został powitany w szkole przez Pana Dyrektora oraz przedstawicieli uczniów. Gimnazjaliści w swoim wystąpieniu przytoczyli słowa Patrona naszej szkoły Kardynała Stefana Wyszyńskiego: **Polska ma różne skarby ukryte w ziemi, posiada ogromne bogactwa naturalne. Jednakże najważniejszą sprawą, największym naszym bogactwem są dzieci i młodzież. To jest budowa „Polski przyszłego wieku”. Nie mówimy „innej” , „drugiej” Polski, bo Polska jest jedna, ale „Polski przyszłego wieku”. Uczniowie zapewnili jednocześnie, że są świadomi pokładanych w nich nadziei oraz odpowiedzialności i starają się rozwijać swoje talenty na płaszczyźnie naukowej, artystycznej i sportowej. Na potwierdzenie tych słów opowiedzieli Księdzu Biskupowi o swoich osiągnięciach i różnych formach aktywności uczniowskiej. Przygotowanym wystąpieniem towarzyszył pokaz slajdów.**

Po zaprezentowaniu się uczniów Ksiądz Biskup skierował ciepłe słowa do zebranych i udzielił pasterskiego błogosławieństwa. Następnie spotkał się z gronem pedagogicznym

i podziękował wszystkim nauczycielom za świadectwo chrześcijańskiego życia oraz zaangażowanie w pracę z młodzieżą.

Na koniec wizyty nasz wyjątkowy Gość został poproszony przez młodych dziennikarzy wydawanej w szkole Gimzетки o udzielenie wywiadu.

Wywiad

- Jak Ksiądz Biskup wspomina lata szkoły? Jakie przedmioty lubił Ksiądz najbardziej?

- Chyba każdy człowiek wspomina lata szkoły: tej podstawowej, średniej czy też studiów wyższych. Miałem okazję spotkać na swojej drodze bardzo dobrych nauczycieli. Ta dobroć wynikała z tego, że byli oni szczerze nami zainteresowani i chcieli nam przekazać określony system wartości. Kiedy wspominam lata szkolne, myślę, że szkoły, które ja ukończyłem, były trochę inne pod względem technicznym od obecnych, ale panowała zdrowa atmosfera i wzajemna współpraca między uczniami a nauczycielami. Pedagodzy chcieli nam pokazać drogę życia i robili to bardzo dobrze. Mile wspominałem zwłaszcza nauczycieli przedmiotów humanistycznych. Z niektórymi utrzymuję kontakt do dnia dzisiejszego. Najbardziej lubiłem język polski, historię. Bardzo lubiłem czytać książki i to kształtowało moje wnętrze i zainteresowania historyczne.

- Kim chciał Ksiądz zostać będąc w naszym wieku, czy już wtedy myślał Ksiądz o kapłaństwie?

- Młody człowiek ma przed sobą różne możliwości, różne drogi, którymi chciałby iść. Myśl o kapłaństwie pojawiła się rzeczywiście kiedy byłem w waszym wieku. Ta myśl związana była z rzeczą bardzo prozaiczną. Byłem ministrantem, byłem blisko ołtarza, obserwowałem pracę księży, którzy mi w jakiś sposób imponowali. Podziwiałem ich odczytanie. Pamiętam mojego księdza proboszcza, ks. Andrzeja Czyża, który jako patriota był zaangażowany w ruch oporu, ale też podobało mi się u niego m.in. to, że lubił Sienkiewicza, często się odwoływał do niego, co było bliskie moim zainteresowaniom.

- *Czy miał Ksiądz Biskup okazję spotkania z Patronem naszej szkoły Kardynałem Stefanem Wyszyńskim?*

- Miałem okazję spotkać się z Patronem waszej szkoły, kiedy jako kleryk przebywałem w Przemyślu, a Kardynał odwiedzał seminarium. Te okazje były stosunkowo rzadkie, ze względu na odległość od Warszawy. Pamiętam jednak, że towarzyszyła Mu taka aura świadka wiary, świadka patriotyzmu. Te spotkania miały miejsce, gdy w Przemyślu odbywały się duże uroczystości kościelne, nie były to jednak spotkania osobiste, kiedy można było porozmawiać. Ja byłem młodym klerykiem, a Prymas przybywał w określonym celu, np. na uroczystość lub załatwiał jakąś sprawę. Zawsze jednak do nas przemawiał, zachęcał.

- *Jakie są zainteresowania Księdza Biskupa niezwiązane z posługą kapłańską?*

- Życiu każdego człowieka towarzyszą różne zainteresowania, hobby. Ja mam sporo takich pasji. Oczywiście tą główną jest służba Panu Bogu w kapłaństwie, służba ludziom i spełnianie swoich obowiązków. A oprócz tego pozostało mi zamiłowanie do książek, które z konieczności traktuję inaczej. W szkole średniej pochłaniałem książki historyczne oraz powieści przygodowe, natomiast teraz sięgam po książki, które są dla mnie pomocą w posłudze. Moją pasją jest również biblioteka, rozumiana jako gromadzenie książek dla potomności. Miałem to szczęście, że już jako ksiądz zostałem skierowany do pracy w bibliotece Seminarium Duchownego w Przemyślu, byłem tam kilka ładnych lat, porządkowałem, udostępniałem i komputeryzowałem księgozbiór. Obecnie opiekuję się, może mało znaną, Biblioteką Kapituły Przemyskiej. Kapituła to jest taka organizacja, związek księży, którzy są zebrani w jednym budynku, to ma swoją historyczną tradycję. Nasza kapituła pochodzi z XIV w. i ma kilkudziesięcioletnie zbiory, które staram się porządkować.

Moją szczególną pasją są wędrówki, te dłuższe i te krótsze. Są też inne pasje, jak spotkanie z drugim człowiekiem, w ramach Ruchu Światło Życie, którego jestem opiekunem z ramienia Konferencji Episkopatu.

- *Słyszeliśmy, że od wielu lat Ksiądz Biskup pielgrzymuje. W jaki sposób zachęciłby Ksiądz nas gimnazjalistów do wzięcia udziału w pielgrzymce?*

- To prawda, wędruję od wielu lat. Już ponad 30 razy byłem na pielgrzymce na Jasną Górę. Jeśli by zliczyć te dni, to oznacza, że rok życia spędziłem na wędrowaniu na Jasną Górę, nie licząc innych wędrówek. To jest piękna przygoda, która człowieka zafascynowanego pielgrzymką „trzyma” przez cały rok. Przed pielgrzymką czekamy na wyjście, po pielgrzymce wspominamy i myślimy co dalej. Z Przemyśla idzie około 1500 ludzi, w tym około 50 księży. Pielgrzymka to dla mnie obraz kościoła wędrującego, obraz ludzi, którzy idą razem w jednym celu, wzajemnie się wspierają, pomagają, jest przepiękna atmosfera. Pociągające jest to, że obok dorosłych wędrują też młodzi ludzie i dzieci. To jest dowodem na to, że ludzie potrzebują wspólnoty, w czasie wędrówki tworzy się piękna atmosfera, a jej znakiem jest zwracanie się do siebie słowami „bracie” i „sostro”. Dla młodzieży, także gimnazjalnej, jest to okazja, żeby odpocząć psychicznie, a także przemodlić niektóre sprawy i wyprosić u Pana Boga łaskę dotyczącą rodziny, konkretnej osoby lub spraw powszechnych, jak pokój na świecie. Zachęcam wszystkich uczniów Gimnazjum noszącego imię Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, aby zaryzykowali i poszli. Pielgrzymi powtarzają, że kto raz pójdzie, potem chętnie wraca. W tym roku będziemy

wędrować pod hasłem „Błogosławieni czystego serca”, które ma nas przygotować do Spotkania Młodych Archidiecezji Przemyskiej oraz spotkania ogólnoswiatowego w Krakowie w 2016 roku. Jeżeli ktoś nie może uczestniczyć w pielgrzymce, może zawsze odprowadzić pielgrzymkę np. z Przeworska do Świętoniowej. Można też dołączyć do duchowej pielgrzymki przez radio Fara, które nadaje na częstotliwości 98,2. Tam nadawana jest relacja na żywo z każdego dnia pielgrzymkowego. Popularność tych audycji jest ogromna.

- Młodzi ludzie nie wyobrażają sobie życia bez Internetu. Czy Ksiądz Biskup korzysta z najnowszych technologii?

- W myśl opisu dzieła stworzenia, ludzie czynią sobie ziemię poddaną, dokonując wielu odkryć. Ważne jest jednak, aby one służyły człowiekowi i upodabniały go do Pana Boga. Internet i środki przekazu są rzeczą pozytywną, bo pomagają ludziom. Mają wiele zalet, ale trzeba też pamiętać o zagrożeniach, jakie ze sobą niosą. Ja korzystam z Internetu, gdyż można tam znaleźć wiele ciekawych rzeczy. Nawet w czasie podróży można wyszukać sobie fragmenty Pisma Świętego czy też inne teksty natury teologicznej. Internet pomaga też w dotarciu do drugiego człowieka, choćby przez pocztę elektroniczną.

- Uczniowie naszej szkoły odnoszą wielkie sukcesy w dziedzinie sportu. Czy Ksiądz Biskup uprawiał aktywnie lub nadal uprawia jakiś sport oraz czy kibicuje Ksiądz jakiejś drużynie sportowej?

- Sport jest tą częścią życia człowieka, którą podziwiam. Przez sport kształtuje się życiową postawę. Cenię sportowców, którzy pokazują swoje przywiązanie do Pana Boga. Jeżeli chodzi o mnie, to sport uprawiam umiarkowanie, to znaczy, jak już wspomniałem wcześniej, dużo maszeruję. Zdarzało się też, że grałem w piłkę, nigdy jednak nie uprawiałem sportu wyczynowo. Jeżeli chodzi o kibicowanie, to wspieram reprezentacje naszego kraju w różnych dyscyplinach.

- Tak jak wcześniej wspominaliśmy, w naszej szkole istnieje klub Pro-life. Czy angażuje się Ksiądz Biskup w działalność Pro-life?

- Oczywiście popieram tę formę działalności, często również w swoich wystąpieniach wspominam o tym, że jesteśmy powołani do tego, żeby dziękować za dar życia i bronić tego życia od początku do końca.

Wywiad przeprowadzili: Alica Kuk, Iga Łosiniecka, Karol Kordas

[fotoreportaż](#)